Przedstawicielstwo na Amerykę: Mss. Antonette Kopeć, 9205, Conant Av., Hamtramck, Mich. U. S. A

Opłata pocztowa uiszczona gotówką | Tarnów, dnia 26 września 1937 r. | Cena numeru 15 gr

GŁOS ZIEMI TARNOWSKIEJ

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SPOŁECZNYM, GOSPODARCZYM, POLITYCZNYM i LITERACKIM

Rok III. | Redakcja i Administracja: Tarnów, Wałowa 4. Telefon Nr 311 | Nr 31-32

Oddziały: Brzesko, Ciężkowice, Dąbrowa, Dębica, Mościce, Tuchów, Zakliczyn, Żabno

Warszawa, konto P. K. O. 59 963 | (Godziny urzędowe w dni powszednie od 8—13 i od 15—19) | Kraków, konto P. K. O. 411.600

W obliczu IV Tygodnia Szk. Powszechnej

Zbliża się okres najbardziej wytężonej pracy wszystkich komórek Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Jest to okres IV Tygodnia Szkoły Powszechnej, trwający od 2 do 8 października.

Ulice miast, miasteczek i wsi ożywią się barwami plakatów propagandowych Tygodnia, łamy prasy zapełnią się dyskusją nad sprawą bolączek szkolnictwa powszechnego w Polsce, we wszystkich komórkach naszego Towarzystwa odbywają się ożywione zebrania, następuje podział pracy między poszczególne osoby.

Jest nad czym dyskutować, jest cel, dla którego żadna praca nie jest wystarczająca! Musimy wybudować kilkadziesiąt tysięcy izb szkolnych, musimy dać odpowiednie pomieszczenie dla kilku milionów dziatwy szkolnej. Sytuacja staje się w roku bieżącym poważniejsza o tyle, że 4000 nowych etatów nauczycielskich dla szkolnictwa powszechnego w ogromnym stopniu pomnaża liczbę uczniów w szkołach powszechnych, zwiększając zapotrzebowanie na odpowiednie izby szkolne.

A ponieważ liczba etatów nauczycielskich wzrastać będzie z każdym rokiem, zapotrzebowanie na nowe izby szkolne będzie coraz większe, mimo wysiłków i osiągnięć Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Dwa cele stają przed IV Tygodniem Szkoły Powszechnej:

1. Propagowanie idei budowy szkół powszechnych.

2. Gromadzenie pieniędzy na fundusz Towarzystwa.

Potrzeba propagowania idei budowy szkół powszechnych istnieje. Samorządy miejskie i wiejskie, narzekając na kiepskie czasy, wstrzymują się z budową szkół powszechnych, ponieważ nie jest to rzekomo budowla dochodowa. Czekają lepszych czasów.

I tu należałoby zastosować aforyzm: „Budujmy szkoły dziś! Bo jeżeli dziś mamy złe czasy, a przyjdą lepsze to łatwo będzie w tych lepszych czasach spłacać długi, zaciągnięte na wybudowaną już szkołę. A jeżeli dziś mamy czasy złe, a przyjdą jeszcze gorsze, to lepiej dziś budować szkoły, aniżeli w późniejszych czasach, które mogą być gorsze. Wiec dziś budujmy szkoły!".

Potrzeba budynków szkolnych jest tak wielka, że Towarzystwo nasze mimo największych wysiłków sprostać tym potrzebom nie może. Już dzisiaj, przy średnio ożywionym ruchu w budownictwie szkolnym, część komitetów budowy szkół nie może uzyskać pożyczek z Towarzystwa, gdyż fundusze nasze są ograniczone. Gorzej będzie przy bardzo ożywionym ruchu budowlanym. Towarzystwo czyni zabiegi u rządu, w instytucjach kredytowych o poważniejsze zasiłki na budowę szkół. Wysiłki te nie osiągają narazie oczekiwanych rezultatów.

Samorządy winny szukać różnych dróg rozwiązania sprawy budowy szkół powszechnych i nie zrażać się nawet w wypadku, gdyby Towarzystwo z powodu braku funduszów odmówiło chwilowo pożyczki.

Budować szkoły musimy mimo wszelkie przeciwności. I dlatego wspaniałym uwieńczeniem prac w okresie IV Tygodnia Szkoły Powszechnej będą uchwały gmin miejskich i wiejskich o przystąpieniu do budowy nowej szkoły powszechnej.

Niechaj pierwsze ćwierćwiecze Niepodległości będzie zapisane w historii jako okres spotęgowania sił zbrojnych Polski, wzmocnienia potęgi na morzu oraz jako okres intensywnej budowy szkół powszechnych!

Drugim celem IV Tygodnia Szkoły Powszechnej winno być znaczne zwiększenie sukcesu finansowego naszej akcji zbiórkowej.

Obserwując wyniki zbiórki w okresach dotychczasowych Tygodni Szkoły Powszechnej, zauważyć możemy z łatwością, że Tygodnie z każdym rokiem dają coraz lepsze rezultaty finansowe. Czwarty Tydzień Szkoły Powszechnej musi dać lepsze rezultaty, aniżeli Tydzień z roku ubiegłego!

To hasło nakłada na nas wszystkich obowiązek sumiennego przygotowania się do akcji zbiórkowej i obmyślenia nowych sposobów zdobywania funduszów.

Ostatnie Walne Zgromadzenie Towarzystwa wskazało na kilka dróg, którymi należy dążyć do zdobycia nowych funduszów.

Jedną z tych dróg winno być zdobycie całych tysięcy nowych członków dożywotnich. Każda gmina wiejska i miejska, każda większa instytucja przemysłowa czy handlowa, izby rolnicze, przemysłowe, syndykaty, ziemianie — oto kandydaci na nowych członków dożywotnich Towarzystwa. Do tych kandydatów dotrzeć muszą delegaci naszych Kół, wyjaśnić sprawę i w rezultacie rozmowy zdobyć nowego członka dożywotniego.

Walne zgromadzenie z roku 1936 na skutek odgłosów, płynących z terenu, uchwaliło obniżyć składkę członkowską z 4 zł na 2 zł, uzasadniając tę uchwałę możliwością zdobycia nowych tysięcy członków zwyczajnych. Na razie składka została obniżona do 2 zł, lecz członków nowych niestety nie przybyło. Dlatego też akcja zdobywania nowych członków zwyczajnych na nowych dogodnych warunkach znajduje szerokie pole do działania. Na tym polu w okresie IV Tygodnia Szkoły Powszechnej osiągnąć musimy poważny sukces.

Walne Zgromadzenie wskazało również na szerokie możliwości do działania w sferach młodzieży szkolnej. Liczba uczestników w szkołach powszechnych procentowo wzrasta szybciej, aniżeli w szkołach średnich. Szkoły zawodowe mają również wiele do zdziałania. I na tym polu w okresie IV Tygodnia Szkoły Powszechnej

musimy osiągnąć znaczne sukcesy. Zarząd Główny Towarzystwa ze swej strony, organizuje akcję parlamentarną, delegacje, oraz zastosuje środki statutowe, aby u najwyższych czynników w Państwie zyskać poparcie dla idei, głoszonej przez Towarzystwo.

Niech więc IV Tydzień Szkoły Powszechnej będzie dobrze zorganizowanym wspólnym wysiłkiem wszystkich komórek naszego Towarzystwa, umożliwiającym znaczne rozszerzenie akcji budowy szkół powszechnych!

Nie kupuj podręcznika bez 10 groszowego znaczka Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Cena znaczka nie zwiększa ceny podręcznika.

Z Rady Miejskiej

W dniu 2 b. m., odbyło się, pod przewodnictwem p. prezydenta dra Brodzińskiego, posiedzenie rady miejskiej.

Po załatwieniu protokółu, odczytał prof. K. Ciołkosz oświadczenie — odnośnie do ofiar strajku chłopskiego — które wysłuchała Rada stojąco. Deklarację powyższą przesłał p. prezydent do władz — ze względu na jej charakter polityczny.

Pierwszy wniosek o przyjęcie dotacji w kwocie 15,000 zł., z F. Pracy, zreferował dr. Alski. Poprzednia dotacja 50,000 zł na regulację Wontoku, została zatem powiększona, a to dlatego, że w planie jest również budowa 2 mostów na Wontoku, a to mostu drewnianego dla ruchu kołowego (12,000 zł) i mostu na torze przemysłowym Tarnowskim (25,000 zł.

W związku z pracami na Wontoku radny Karol Nowak, poruszył sprawę przyszłego zasiłku dla robotników, zatrudnionych przy regulacji Wontoku. Robotnicy nie płacą składek na bezrobocie i istnieje obawa, że znadejściem zimy odmówi się im zasiłku zimowego. Dla uniknięcia późniejszych komplikacji, czy głodówek byłoby wskazane sprawę tę załatwić.

Wyjaśnień w tej sprawie udziela p. prezydent dr Brodziński, który się tą sprawą zainteresował i osobiście interweniował w Urzędzie Wojewódzkim. W zeszłym roku nie można było załatwić składek i zasiłków, ponieważ prace na Wontoku zaliczone były do robót meljoracyjnych. Ponieważ w tym roku zalicza się je do robót regulacyjnych, będzie można wszystko załatwić pomyślnie dla robotników. Praca zaś na Wontoku przeciągnie się do listopada, lub jeszcze dłużej. Po tym wyjaśnieniu wniosek Magistratu przyjęto.

Dr Brodziński zreferował następnie **wniosek Magistratu o przyjęcie z Funduszu Pracy pożyczki w kwocie 30,000 zł** na budowę gazociągu. Wniosek przyjęto.

Następny wniosek zreferowany przez p. prezydenta dotyczył pomiarów miasta. Pozostają jednak do wykonania liczne prace biurowe, do których należałoby zaangażować kilka sił. Wogóle brak pieniędzy uniemożliwia dokończenie prac pomiarowych. Wobec tego proponuje Magistrat przyjęcie zapomogi 18,000 zł z Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego. Wniosek przyjęto.

Dłuższą dyskusję wywołał zreferowany przez p. mgra Kołodzieja **wniosek Magistratu o sprzedanie skrawka gruntu po zasypanej Młynówce.** Wobec tego, że ceny różnych skrawków ziemi, zależnie od tego, czy leżą bliżej, czy dalej od centrum miasta wahają się między 0'50 zł a 8 zł zabierają głos radni w sprawie obniżenia niektórych cen. I tak, radny Cholewa proponuje obniżenie ceny dla niejakiego Opalińskiego z 2'50 do 1 zł za metr, na co się — po wyjaśnieniach prof. Ciołkosza — zgodziła zarówno komisja szacunkowa jak i Rada. Radny płk. Hoborski uważa za niesłuszne otaksowanie ziemi dla inwalidów wojennych Bargela na 8 zł za metr. Tego samego zdania jest dyr. Pogoda. Po wyjaśnieniach p. prezydenta i prof. Ciołkosza przyjęto wniosek komisji szacunkowej.

Następnym punktem porządku dziennego był **wybór członków komisji dyscyplinarnej II inst.** Ponieważ jednak kluby nie uzgodniły przed posiedzeniem wszystkich miejsc i jedno zostało sporne — zarządził przewodniczący pięcio minutową przerwę celem uzgodnienia listy.

Po przerwie odczytano i przyjęto listę komisji dyscyplinarnej, w skład której wchodzi 12 członków z Rady i 3 z pośród pracowników miejskich.

Dla przeprowadzenia wyboru członka komisji rewizyjnej w miejsce dyr. Machnickiego, objął przewodnictwo — na wniosek p. prezydenta — p. dyr. Pogoda. Do komisji rewizyjnej wybrano na wniosek radnej dr Ciołkoszowej p. Alskiego.

Przed przystąpieniem do następnego punktu porządku dziennego, odczytał przewodniczący dr Brodziński pismo Edwarda Skwiruta, wyjaśniające incydent na jednym z poprzednich posiedzeń, przy czym p. Skwirut stwierdza, że nie zamierzał ubliżyć ani Radzie, ani radnym i prosi uważać incydent ten za niebyły.

Dla ostatecznego uzgodnienia listy **członków Rady Komunalnej Kasy Oszczędności** zarządzono dalszą przerwę. Po przerwie wybrano 12 członków i 12 zastępców Rady K. K. O. w tym połowę z Rady Miejskiej. W skład Rady weszli pp. Pogoda, Ryza, Dagnan, Eljasz Gewürz, Skwirut, Cholewa, Bochenek, Stefański, Samuel Zins, dr Janiga, Agatstein, Fleischer Zygmunt.

Do komisji rewizyjnej K. K. O. wybrani zostali pp. Berszakiewicz, Ciołkosz, Miller. Zastępcami są Szumiński i Gross.

Następnym punktem porządku dziennego było sprawozdanie komitetu rozbudowy miasta za I półrocze 1937. Z powodu braku odpowiednich funduszów starał się Komitet rozbudowy o kredyty. Otrzymano kredyt w wysokości 150.000 zł do dowolnego rozdziału. Na posiedzeniu dnia 18 czerwca uchwalono kredyty 88.000 zł na budownictwo.

Następnie załatwiono wniosek nagły Magistratu o nabycie t. zw. Fleischerówki przy ul. Piaskowej. Uchwalono kupić Fleischerówkę za cenę zł 23.500 a odrzucić wysunięte przez KKO żądanie odsetek w wysokości 3.900 zł.

Wniosek o nadanie jednej z ulic nazwy im. Gen. Dreszera referował przewodniczący komisji artystycznej mgr Kołodziej. Zaznaczył on, że planowano początkowo przemianować ulicę Goldhamera, lecz byłoby jednak może bardziej wskazane przemianować inną n. p. część ul. Szpitalnej między Lwowską a ul. Pierackiego. Wobec licznych jednak głosów, że nie należy ulicy dzielić, uchwalono ulicy Szpitalnej nadać nazwę im. Gen. Dreszera, prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej, który zginął na posterunku.

Następnie uchwalono dwa wnioski nagłe Zarządu miasta: Wniosek o pozwolenie Skarbowi Państwa na wystawienie budynku na terenie koszar, który należy do gminy i wniosek o pożyczkę na remont budynków gminy przy ul. Warzywnej.

Szerzej omówił dr Brodziński czwarty wniosek nagły, dotyczący zamiany realności za katedrą. W trzech domach za katedrą, posiadających już tylko wartość zabytkową, posiada Gmina udział 51 proc., reszta zaś jest udziałem Funduszu Religijnego. Kapituła, której zależy na tych domach, ze względów muzealnych, chce je w odpowiednim stylu zremontować i proponuje Gminie zamianę. W zamian za udział w starych domach przeszłaby na własność gminy t. zw. organistówka przy ul. Kapitulnej, którą oszacowano wprawdzie na niższą kwotę (17.000 zł) niż udział za katedrą, ale organistówka przedstawia konkretną wartość gospodarczą. Wniosek uchwalono.

Po przyjęciu do Związku przynależności Gminy miasta Tarnowa szeregu osób, miano przystąpić do ostatniego punktu sprawozdania z działalności Zarządu Miejskiego. Zgodzono się jednak na wniosek prof. Ciołkosza, by sprawozdanie odłożyć do następnego posiedzenia, przed którym miałoby się ukazać drukiem w kilku egzemplarzach szczegółowe sprawozdanie z działalności Zarządu.

Pan Prezydent zawiadomił Radę o tym, że w najbliższych dniach urządzi się objazd ulic miasta dla naocznego zbadania stanu robót.

Na zakończenie R. Miejskiej podał klub radnych P. P. S., cztery rezolucje w sprawach nadużyć w Zakł. Zast. T. P. M., odpadków bekonowych po zniżonych cenach dla biednej ludności w sprawie żydożerczych (?!) ataków „Głosu Ziemi Tarnowskiej", oraz mordu na ratuszu.

Na wszystkie rezolucje odpowiedział p. prezydent dr Brodziński, dając szczegółowe wyjaśnienie.

Rezolucja w sprawie naszego pisma, była conajmniej nie na miejscu.

Panowie radni P. P. S., nie wiedzą widocznie, że obowiązkiem prasy jest napiętnowanie tego wszystkiego, co szkodę przynosi ogółowi i państwu. Atakowanie tygodnika za to, że napisał prawdę, tygodnika, który żadną miarą nie jest pismem partyjnym, a tym bardziej antysemickiem czy antyrobotniczym, wydaje się tak śmiesznym, jak śmieszne są żądania by p. prezydent nie dawał ogłoszeń do naszego pisma.

Panowie radni P. P. S. winni przede wszystkim wiedzieć, ile to bierzemy za ogłoszenia, ile wynosi f. prasowy Z. M., i czy kwotą 300 zł rocznie można popierać a raczej utrzymywać pismo, jak twierdzą panowie.

Czy to nie jest zwyczajna nagonka — ta ‚cała heca z popieraniem „G. Z. T."? — Czy „Tydzień Robotnika", „Tyg. Żydowski" lub ‚Hasło" przyjmie ogłoszenia Z. M., 1/8 strony za 10 zł, bo tyle płaci oszczędny p. prezydent?

Czyż więc rezolucja jest rzeczowa? Nie, tylko śmiesznie demagogiczna.

Powitanie wracającego z manewrów garnizonu tarnowskiego

We środę, dnia 15 bm. o godz. 13-tej powróciły z manewrów do swego garnizonu Oddziały wojskowe. Na powitanie wracającej załogi, na apel Komitetu obywatelskiego z dyr. *Machalskim* na czele, zgromadziły się na ul. Krakowskiej u wylotu ul. Bandrowskiego, przy pięknie zielenią przystrojonej bramie z napisem: Witajcie! nader liczne rzesze społeczeństwa tarnowskiego, oraz młodzieży szkolnej, której szpalery wyciągnęły się wzdłuż całej ulicy Krakowskiej i Wałowej. Przybyły również Związki kombatanckie w mundurach, w szczególności liczny pluton Związku Rezerwistów, Podoficerów rezerwy, duży zastęp junaków, pocztowe i kolejowe P. W., a nadto delegacje Zw. Legionistów, Ochotników i Oficerów rezerwy.

Obok członków Komitetetu Obywatelskiego zjawili się b. licznie przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych i wojskowych. Imieniem miasta przemówił viceprezydent mgr *Kołodziej*, witając w serdecznych słowach dowódców oddziałów wojskowych oficerów i żołnierzy i podkreślając nierozerwalne i serdeczne uczucia, jakie żywi dla armii, tego zbrojnego ramienia narodu, ludność m. Tarnowa.

Całe morze kwiatów, którymi następnie panie i młodzież szkolna, obdarowała oficerów i żołnierzy, oraz grzmiące okrzyki: Niech żyją, niech żyje armia, były dopełnieniem tej spontanicznej owacji.

A kiedy następnie dziarskie szeregi piechoty, karabinów maszynowych, służby łączności i kawalerii, sprężystym marszem. przy dźwiękach kapeli wojskowej ruszyły ul. Krakowską i Wałową, radowało się serce i dumą wzbierała pierś na widok tych, którzy są tarczą naszą i puklerzem i którzy w razie potrzeby nie zawiodą.

Tak przeżyliśmy podniosły moment zjednoczenia narodowego w obliczu naszej armii,

Na zakończenie drobna uwaga, jako wskazówka na przyszłość: Należy ekonomicznie i planowo szafować kwiatami. Tego nie było i dlatego przednie i środkowe szeregi tonęły w powodzi kwiatów, a ułani, ułani, chłopcy malowani, zamykający kolumny marszowe, dużo mniej otrzymali tych barwnych dowodów sympatii.

Apel Tow. Budowy Szkół.

Zakupujący podręczniki szkolne winni zwracać uwagę na to, by wszystkie przez nich podręczniki zaopatrzone zostały znaczkami na budowę szkół.

O ile księgarz przez przeoczenie nie naklei znaczka, należy od niego tego znaczka zażądać.

Pamiętając o tym, pomagajcie pracy Towarzystwa Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych, które wydatkowało na budowę publicznych szkół powszechnych około 12 miljonów złotych, zebranych z groszowych składek.

Koszt znuczków na podręczniki nie obciąża kupującego, gdyż wliczony jest w cenę podręczników.

Choroby obniżają plony ozimin

Usilnym staraniem każdego rolnika jest uzyskanie jaknajwiększych plonów. W tym celu stosują najrozmaitsze narzędzia aby ziemię dobrze doprawić, kupują nawozy sztuczne i doborowe odmiany nasion siewnych, jednym słowem tyle ponoszą kosztów, że muszą się one opłacić, przez odpowiednio wysoki plon, gdyż inaczej rolnik zamiast zysku poniesie dużą stratę. Opłacalność uprawy może jednak zawieść o ile zapomina się o tym, że szkodniki i choroby to są wrogowie, którym walkę wypowiedzieć trzeba. Za późno jednak jest obmyślać ratunek gdy gdy zboże jest już wykłoszone, a żniwa się zbliżają, i skutki nieprzezorności dają się zauważyć w postaci licznych zczerniałych kłosów. Walkę ze *śmiecią* i *głownia* prowadzić musimy przed siewem, przez zaprawianie ziarnia siewnego. Czarny pył, wypełniający chore kłosy, to nic innego jak zarodniki grzybków chorobotwórczych, gdy dostanie się na ziarno zdrowe które wysiejemy, to ta sama zaraza wystąpi na następnym plonie. Przez zaprawianie grzybek zostaje zabity i unieszkodliwiony.

Dość rozpowszechniony jest zwyczaj zaprawienia sinym kamieniem; każdy gospodarz wie jednak, że w ten sposób zaprawionego ziarna trzeba wysiać więcej niż ziarna niezaprawionego. Czego to dowodzi? Silny kamień obniża siłę kiełkowania! Wybierajmy więc takie zaprawy, które siły kiełkowania nie osłabiają, i są wygodne w użyciu.

Wymogom tym odpowiada w zupełności zaprawa „USPULUN“, a wyrabiana jest w dwuch postaciach, jako zaprawa sucha i mokra. Zaprawa sucha jest wygodniejszą w użyciu: wystarczy ziarno wsypać do beczki wraz z odpowiednią ilością zaprawy i zamkniętą toczyć przez kilka minut po ziemi aby ziarno z zaprawą doskonale się wymieszało.

Opłacalność łatwo jest skalkulować: przyjmijmy jako zbiór dobry 15 q pszenicy z ha,. w razie niezaprawienia obniżka spowodowana przez zarażenie 10%, t. j. 1,5 q przy cenie 28 zł, wynosi stratę 42 zł. Zaprawienia 125 kg ziarnia siewnego wymaga 250 gr. zaprawy co przedstawia koszt 2'60 zł.

Cyfry te nie wymagają komentarzy.

Każdą ilość Uspulnu wysyła Małopolska Spółka Rolna, Kraków, św. Tomasza 19.

Prof. K. Bartel, b. wielokrotny Premier, na widowni politycznej

Stronnictwo demokratyczna, mające zorganizować polską demokrację, a zainicjowane przez lewicę sanacyjną, rozwija coraz żywszą akcję, na razie w stolicy. Opracowaniem programu demokratycznego, wszczególności nowej ordynacji wyborczej, zajmuje się dyrektor Lasów Państwowych p. *Loret*.

Na czoło tej nowej organizacji demokratyczne sfery parlamentarne i polityczne wysuwają b. wielokrotnego premiera prof. Bartla ze Lwowa.

Ustosunkowanie się tej grupy do O. Z. N. pułk. Koca na razie nie jest bliżej znane.

Dzień konia

„Dzień konia“, odbędzie się w niedzielę dnia 26-go września z następującym programem:

1. O godz. 10 rano zjazd uczestników „Dnia Konia“ (furmanek, bryczek, dorożek- klaczy z przychówkiem) na terenie koszar wojsk. „Jazdy Kłuszyńskiej“ ulica Goldhamera.

2. Przegląd przez 2 Komisje sędziów:

a) Furmanek i kwalifikowanie najlepiej utrzymanych zaprzęgów i koni.

b) Klaczy hodowlanych z przychówkiem i premiowanie.

3. Popisy konne urządzone przez wojsko.

4. Konkurs zręczności włościan na koniach.

5. Konkurs powożenia furmankami na specjalnie urządzonym torze z przeszkodami.

6. Przemówienie przewodniczącego Komitetu i rozdanie nagród.

7. Przejazd wszystkich uczestników „Dnia Konia“ ulicami Goldhamera i Wałową na ulicę Krakowską do defilady przed Starostwem.

Podczas konkursu i defilady przygrywać będzie orkiestra.

Sąd Okręgowy w Tarnowie Wydział III
dnia 21 września 1937
Sygn. III Pr 5 37

Sąd okręgowy w Tarnowie Wydział III karny, na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 września 1937 — po wysłuchaniu zdania Prokuratora

postanowił

1) Zatwierdzić zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Powiatowe w Tarnowie konfiskatę tygodnika „Głos Ziemi tarnowskiej" Nr 30 z 19/IX 1937.
2) Zakazać rozpowszechniania skonfiskowanego tygodnia, oraz ogłoszenie tego zakazu w Dzienniku urzędowym.
3) Zniszczyć cały nakład skonfiskowanego tygodnika

albowiem

treść jego zawiera znamiona przestępstwa z art. 18 Rozp. Prez. Rzeczyp. z 24/X 1934 poz. 851.

Przewodniczący: J. Pykosz wr
Protokulant: apl. H. Nosek wr

Za zgodność
Kierownik Sekretariatu
(podpis nieczytelny)

Tanie pożyczki dla inwalidów.

Wszedł w życie zatwierdzony przez Min. Skarbu statut Komitetów Pożyczkowych Inwalidzkiego Kredytowego Funduszu Gospodarczego.

Inwalidzki Kredytowy Fundusz Gospodarczy przeznaczony jest na pożyczki zwrotne dla inwalidów wojennych i wojskowych, na założenie i rozbudowę warsztatów pracy w rzemiośle, przemyśle lub w handlu, albo też na prowadzenie gospodarstwa rolnego, będącego własnością inwalidy.

Wspomniany Fundusz stanowi kapitał obrotowy, administrowany przez Państwowy Bank Rolny, uzupełniany wpływami ze zwrotów oraz oprocentowania udzielanych pożyczek, a podlegający zwrotowi skarbowi państwa najpóźniej w r. 1944.

Wysokość pożyczki dla jednego inwalidy na założenie i rozbudowę warsztatów pracy w rzemiośle, przemyśle lub handlu nie może zasadniczo przekraczać 1000 zł. W wypadkach wyjątkowych Komitet Pożyczkowy. Wysokość pożyczki na prowadzenie gospodarstwa rolnego nie może przekraczać 300 zł dla jednego inwalidy.

Oprocentowanie pożyczek wynosić ma od 3 — 5 proc. w stosunku rocznym.

75-ecie Zakładu Zastawniczego Funduszu Podupadłych Mieszczan w Tarnowie

Sprawa Zakładu Zastawniczego F. P. M. stała się od pewnego czasu przedmiotem zainteresowania tak kompetentnych czynników jak i ogółu.

W poniższym artykule, chciałem z jednej strony przedstawić krótko historię tegoż Zakładu, a z drugiej dorzucić garść uwag i refleksyj, jakie nasunęły mi się w ciągu mej rocznej pracy na stanowisku kasjera Zakładu Zast. FPM. w Tarnowie.

Jak wiadomo, istniał w Tarnowie, już w XV w. Szpital Ubogich, dla kalek mieszczan tarnowskich, czerpiący swe fundusze z 3-ch folwarków: Zabłocie, Strusina, Klikowa oraz z darowizn, zapisów, legatów, od zamożnych mieszczan i duchowieństwa.

Szpital ubogich miał własny dom i 3 ogrody na Zawalu tudzież kościółek św. Ducha. (Od kościółka szpital miał nazwę św. Ducha).

Z biegiem czasu, w miarę rozrostu miasta pozbywał się szpitalik posiadłości i w XIX w., zburzono szpital i kościółek celem urządzenia placu Burek, a dochody z uzyskanych i ulokowanych kapitałów rozdzielano pomiędzy ubogich mieszczan.

Niezależnie od tego założył biskup tarnowski ks. Pischtk, Zakład a raczej „Szpital Ubogich i Chorych" na Pogwizdowiu, w 1855 r. Szpital ten opiekował się ubogimi wyzn. rzymsk.-katol., a nadto pielęgnował chorych obu wyznań.

Należy nadmienić, że zarząd nad wymienionym zakładem sprawowała Komisja Instytutu ubogich i chorych.

W roku 1879 oddzielono dom ubogich od szpitala chorych i dom ubogich przeszedł pod zarząd Komisji Ubogich a nadzór R. Miejskiej, zaś szpitalem zarządzał Wydz. Krajowy.

Rozdzielono również dawniej wspólny fundusz i z drugiej części tegoż stworzono t. zw. Fundusz Podupadłych Mieszczan.

Według statutu, F. P. M. wyzn. rzym.-kat. ma odtąd za cel wspieranie chwilowe lub stałe ubogich, niezdolnych do pracy a moralnie prowadzących się mieszczan tarnowskich, a więc rzemieślików, przemysłowców, zubożałych właścicieli realności oraz wdów i sierót po takowych.

Chwilowa, doraźna zapomoga nie mogła przekraczać kwoty 50 zł, r. zaś stale dzielono według stopnia niezdolności i tak: I kl. 12 zł, r. mieś., II 8 zł r. a III 6 zł r. mieś.

Jako majątek, posiadał wówczas F. P. M. realność istniejącą do dnia dzisiejszego przy ul. Krótkiej, zbudowaną kosztem 35.000 zł r., nadto kapitały hipoteczne na kwotę 2.207 zł r. 50 ct.

Zakład Zastawniczy jak wiemy, został założony w 1862 r. przez biskupa Józefa Pukalskiego, (jego portret malowany przez Konstantego v. Marke de Lumen, znajduje się w Zakładzie Zast. F. P. M.)

Zakład Zastawniczy miał zatem prócz własnej realności, majątek zarodowy w 1893 r. 59.369 zł r. 94 ct., i ten majątek wedle statutu „nie może być żadną miarą naruszony ani uszczuplony", natomiast ma być pomnożony przez przyłączanie doń co 5 lat, dochodów z Zakładu Zastaw., dochodów 5% od kapitału, ub. Zakładowego, oraz z pozostałości rocznej kasowej i wkońcu przez doliczania darowizn, legatów itp.

Pozostałe ew. większe dochody szły na zapomogi, zaopatrzenia.

Należy nadmienić, że przy Zakł. Zastawniczym, była do czasu wojny światowej mieszczańska Kasa pożyczkowa, udzielająca do 300 koron pożyczek.

Wojna światowa i jej zmora — dewaluacja zachwiały niewątpliwie instytucją finansową Zakładem Zast. gdyż lwia część kapitału zakładowego, której nie zdążono ulokować w zastawach — przepadła bezpowrotnie. Zastawy wróciły po wojnie z Wiednia — ale kapitał obrotowy, nader uszczuplony, nie mógł przynieść dochodów poważniejszych.

W ciągu ubiegłego dwudziestolecia walczy Zakład z trudnościami finansowymi a lokowane na 10%, 8% i w końcu 5·5%, oszczędności wkładkowiczów, nie ratują zbytnio ubożejącej instytucji, która pobiera 15% od zastawów. Nic dziwnego, że przy skromnych nawet wydatkach na administrację, wynoszących przeciętnie 4.500 zł rocznie, wypadają pozostałości kasowe niewesoło: na rok 1926 1.700 zł, na 27 r. 665 zł, i podobne cyfry widzimy w latach następnych.

C. d. n.

Z czasów dawno minionych.

(Uwagi na czasie)

Ś. p. Franciszek Herzig, radca tarnowskiego Magistratu i skrzętny, niewyczerpany w swych na tym polu wysiłkach badacz dziejów Tarnowa, położył tę wielką dla historii jego zasługę, że wciągu swej długoletniej pracy na posterunku urzędowym, który go obarczał uciążliwymi i drobiazgowymi obowiązkami służbowymi, nie pominął żadnej okoliczności, któraby mogła się przyczynić do pomnożenia dobytku naukowego z zakresu przeszłości miasta Tarnowa.

Owoce prac swojego życia zamknął w dwu kapitalnych dziełach swoich: „Katedra niegdyś Kollegiata w Tarnowie" (1400 — 1900) wyd. 1910 i „Tarnów, miasto od r. 1567 do r. 1907", wydane oba dzieła jako broszury dużego formatu liczące, pierwsza stron 172, druga 186.

Ta ostatnia praca weszła w skład zbiorowego dzieła wydanego w r. 1911 nakładem Kasy Oszcz. m. Tarnowa ku uczczeniu 50 rocznicy jej założenia, a opracowanego przez trzech autorów a mianowicie 1) dr Z. Lenieka „Tarnów za czasów Leliwitów" (czasy pierwotne, najdawniejsze, tj. wsi Tarnowa aż do założenia miasta w r. 1330 — miasto i zamek oraz ich panowie do końca XV. w. i za czasów hetmana Jana Tarnowskiego i jego syna Jana Krzysztofa) — 2) wspomniana już praca Fr. Herziga „Tarnów od r. 1567 do 1907, oraz 3) „Artystyczne i Historyczne zabytki m. Tarnowa" pióra Ks. Fr. Leśniaka.

Zabrałoby może zbyt wiele miejsca, gdybyśmy przystąpili tutaj do szczegółowej analizy tego dzieła i chcieli choćby w znanym skrócie podać wartościową treść jego, — podnieść jednak możemy i powinniśmy, że książka to dla badaczy wieków minionych i tych resztek, jakie pozostały po nich w śladach czy to budowanych czy pisanych wartości wprost nieocenionej. Dziś stanowi wartość obok wielu innych rozpraw, broszur i wydawnictw dotyczących przeszłości m. Tarnowa jako bardzo ważny przyczynek tak do jej poznania jak i do dalszych na tym polu badań.

Podstawę do opracowania i ogłoszenia drukiem prac o przeszłości Tarnowa i kollegiaty Tarnowskiej (obecnej Katedry) dały śp. Hercigowi dokumenty i przywileje oraz księgi w liczbie około pięćdziesięciu, zawierające akta miejskie pod różnymi tytułami jak Acta notarialia, Scabinalia, Advocatialia, Cosularia i Proconsularia — złożone w archiwum miejskim, mieszczącym się w dawnym ratuszu w Tarnowie — w czasach ostatnim uporządkowanym i zinwentaryzowanym najdokładniej a zawierającym bardzo cenne materjały do przeszłości miasta, charakteryzujące życie ówczesnych mieszczan osób wybitnych, dzierżących władzę w swym ręku oraz zwykłego plebsu. Z zapisków najrozmaitszej formy oraz treści dowiadujemy się nietylko o wszystkich ważniejszych wydarzeniach życia publicznego o wszystkich ważnie i legalnie dokonanych kontraktach kupna — sprzedaży, testamentach, darowiznach, legatach ale także i czasem o zajściach codzienego życia, opowiedzianych nader żywo i barwnie, zawsze prawie z wielkim, właściwym dla ówczesnych ludzi patosem i użyciem plastycznych, silnych zwrotów — nieraz okraszonych prawdziwym humorem i stanowić mogących doskonały substat do obrazków obyczajowo — społecznych, z wieków minionych.

Spora część materiału zawartego w tym zbiorze została zużytkowana przez wspomnianego już śp. Herciga w opracowanych przezeń dwu wyszczególnionych jw. rozpraw, znaczna część materiału opracowanego pozostaje w rękach Rodziny śp. zmarłego i należałoby w interesie publicznym dążyć do przyjścia w ich posiadanie*) — reszta zaś czeka na szczegółowe opracowanie, które ma doniosłe znaczenie nietylko dla samego miasta Tarnowa i tych, którzy są przeszłością jego i lokalnego punktu widzenia zainteresowani, ale też i dla nauki polskiej jako takiej, która nad żadnym z fragmentów składających się na całokształt obrazu naszej przeszłości do porządku dziennego przejść nie powinna. *(c. d. n.)*

*) Podobnoś czynione były już w tym kierunku usiłowania, które rozbiły się o zbyt wygórowaną cenę, jaką stawiają spadkobiercy.

Ze szkolnictwa muzycznego

W związku z ostatnim rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. o ustroju szkół artystycznych muzyki, ogłoszonem w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 44 z dnia 15 czerwca 1937 r. udał się nasz redaktor do tutejszego Instytutu Muzycznego przy ul. Prez. Mościckiego 2 celem zapoznania się z nowym stanem rzeczy. Na podstawie uzyskanej informacji podajemy do wiadomości co następuje:

Analogicznie do szkolnictwa ogólnego (uniwersytety, szkoły srednie i szkoły powszechne) rozporządzenie wprowadza podział szkolnictwa muzycznego na konserwatoria, instytuty muzyczne i szkoły muzyczne.

Konserwatoria mają za zadanie kształcenie we wszystkich działach sztuki muzycznej oraz przygotowanie do zawodu muzyka twórcy, odtwórcy lub nauczyciela. One posiadają następujące wydziały: 1. teorji, kompozycji i dyrygentury, 2. fortepianu, 3. organów i muzyki kościelnej, 4. instrumentów smyczkowych, 5. instrumentów dętych, 6. śpiewu, 7. kształcenie nauczyciela szkół powszechnych, średnich ogólnokształcących i zawodowych.

Instytuty mają za zadanie przygotowanie muzyka odtwórcy przede wszystkim zaś muzyka, orkiestrowego, zespołowego i tp. oraz przygotowanie do studjów na wyższym kursie konserwatorium muzycznego. One posiadają następujące klasy 1. fortepianu, 2. muzyki kościelnej, 3. insrumentów smyczkowych, 4. instrumentów dętych i 5. śpiewu.

Szkoły mają budzić i pogłębiać zainteresowania muzyczne oraz dawać wstępne przygotowanie do studjów muzycznych zawodowych. Przepisanego podziału na klasy nie posiadają.

Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 15 czerwca 1937 r.

Jak nas Dyrekcja poinformowała, to przystąpiła ona już do rozszerzenia planu nauk w istniejących klasach oraz zorganizowania nowych klas, w szczególności muzyki kościelnej i śpiewu kościelnego.

Prof. Zygmunt Przeorski, kierownik artystyczny Instytutu Muzycznego w Tarnowie, znany pianista i pedagog z Krakowa, rozpocznie od października r. b. naukę gry na fortepianie **tylko wyższy kurs.** Wpisy przyjmuje oraz udziela wszystkich informacyj kancelarja Instytutu Muzycznego w Tarnowie przy ul. Prez. Mościckiego 2, telefon 153.

Popularne odczyty z historji muzyki. Instytut Muzyczny w Tarnowie przygotowuje cykl popularnych odczytów z ilustracją muzyczną z historji muzyki. Ze względu na olbrzymi materjał, gdyż odczyty obejmą cały okres, począwszy od II wieku p. Ch. aż po obecne czasy, należy się spodziewać 5 – 6 audycyj. Inicjatywę tę witamy wszyscy jednogłośnie z wielką radością i z szczerym uznaniem dla nieustannej pracy kulturalnej „naszego“ Instytutu Muzycznego.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26/6. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (D. U. R. P. Nr 62 § 5801) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 2 października b. r. o godzinie 10 w magazynie Urzędu Skarbowego w Tarnowie ul. Krótka 8 celem uregulowania podatku przemysłowego 936/37 r. przez zobowiązanego Baslera Majera odbędzie się sprzedaż z licytacji:

15 bali a 40 m. jeden bal materii różnej na płaszcze, cena wywołania wynosi 3.000 zł. Zajęte przedmioty oglądać można w dniu licytacji od 9'30 do 10-tej w magazynie Urzędu Skarb.

Naczelnik Urzędu

Od korespondentów

Z Brzeska donosi (L. B.)

Od Redakcji: *Redakcja G. Z. T. komunikuje, że od dnia 25 września będzie umieszczana w G. Z. T. korespondencja z Brzeska i z powiatu brzeskiego, a korespondentem naszym na Brzesko i powiat brzeski jest p. Leopold Baj, do którego należy się zwracać we wszystkich sprawach ogłoszeń czy prenumeraty.*

Brzesko wita Armię powracającą z manewrów. w dniu 16 września b. r. miasto Brzesko przybrało odświętną szatę. Na budynkach powiewają flagi państwowe. Twarze przechodniów pełne oczekiwania... Nastrój poważny. Na ulicach tworzą się grupy, zaś pod Magistratem zebrały się liczne rzesze publiczności, przedstawiciele władz, młodzież szkolna i przedszkole.

Oto miasto Brzesko witać ma dziś Wojsko Polskie powracające z manewrów.

Godzina 16 Od strony Bochni nadjeżdżają i nadchodzą... Orkiestry grają... kwiaty sypią się na przejeżdżających żołnierzy...

Starosta *p. mgr Michał Fühler*, Komendant Powiatowy P. W. i Z. S. *p. kpt. Stanisław Ryczek*, Burmistrz miasta *p. Franciszek Soja*, witają Armię w imieniu Służby, Społeczeństwa i w swoim imieniu.

Chwile pełne wzruszenia, które wzrasta w momencie witania Wojsk Polskich przez dzieci z przedszkola. Wyglądają prześlicznie. W strojach dawnych żołnierzy z czasów Poniatowskiego, w strojach ludowych, barwnych, deklamują te maleństwa wierszyki i składają u nóg żołnierstwa bukiety.

Przejechała konnica, artyleria, przeszła piechota, a w sercach obecnych pozostały niezatarte wspomnienie... Zacisnęła się nić, między Armią a Społeczeństwem, zacisnęła się mocniej niż dotychczas...

Brzesko witało godnie Ojczyzny swej Potęgę.

Zawody sportowe w Zakliczynie. W dniach 11 i 12 września odbyły się w Zakliczynie pow. Brzesko zawody sportowe pod hasłem „DWA DNI PROPAGANDY SPORTU“ urządzone staraniem Powiatowej Komendy Związku Strzeleckiego. Zawody poprzedziło strzelanie oraz defilada zawodników.

Zawody zaszczycił swoją obecnością Starosta Powiatowy *p. mgr Michał Fühler.* Defiladę zawodników odebrał Powiatowy Komendant Z. S. *p. kpt. Stanisław Ryczek.* Wyniki zawodów z braku miejsca podamy w następnym numerze.

Pisma nadesłane do Redakcji

W bieżącym miesiącu ukazały się dwa nowe pisma sportowe a to: „Sport Polski“ i „Sport Szkolny“. Z radością napewno każdy Sportowiec powita narodzenie się Sportu Polskiego. Czytelnik znajdzie tam fachowe artykuły pióra Kazimierza Glabisza prezesa P. Z. P. Nu, Inż. Wacława Znajdowskiego prezesa P. Z. L. A. Józefa Kałuży kpt. P. Z. P. Nu i wielu innych działaczy Sportowych Pisma te ze wszech miar zasługują na poparcie. *Adres: Warszawa, ul. Myśliwiecka 3*

W dniach 25, 26, 27 b. m. odbędzie się w Rzeszowie turniej tenisowy o puchar Wł. Reycza. Barw Tarnowa bronić będą p. p. Frączkiewiczówna, Krawczykówna, Serwiński.

Pol. Tow. Kultur. i Ośw. Rob. „Pochodnia“ Oddz. w Tarnowie

Podaje wynik ze Zbiórki ulicznej urządzanej w dniu 29. VIII. 1937, który wynosi *Zł 91'26 gr.* Tą drogą T-wo serdecznie dziękuje P. T. Publiczności za tak łaskawe poparcie. Dochód ze Zbiórki przeznaczony jest na cele kultur. oświat. T-wa (t. j. na czytelnię bibliotekę, i t. p. d.)

Zarząd

Sąd Okręgowy, Wydział I.
Tarnów, dnia 21 września 1937 r.
Sygn. P. 3/07

Ogłoszenie przetargu

Sąd Okręgowy w Tarnowie — jako nadopiekuńczy — ogłasza, że w dniu 30 października 1937 r. godzina 10 ta przed południem odbędzie się w tut. Sądzie w Sali Nr 94 II. piętro publiczny przetarg — którego przedmiotem będzie

DZIERŻAWA MAJĄTKU

niewłasnowolnego Eustachego, Zbigniewa 2-ga imion Berkego, Karwodrza Dolna i Karwodrza „Sors“ część intabulowana lwh. 785 i 786 ks. tabul. Sądu okręgowego w Tarnowie, o łącznym obszarze (82 ha) t. j. bez lasu, byłych stanów i ogrodu. lecz wraz ze wszystkimi budynkami gospodarczymi i mieszkaniem składającym się z 4-ch pokoi na piętrze, kuchni, piwnicy i 1 pokoju na parterze, jakotęż strychu nad wymienionym mieszkaniem.

Okres dzierżawy na lat 6 (sześć).

Należność za dzierżawę przewiduje się w równowartości określonego poniżej zboża według cen średnich zbóż notowanych na giełdzie zbożowej w Krakowie w dniu płatności, względnie z ostatniego poprzedniego dnia notowań na tejże giełdzie zbożowej.

Rodzaj zboża i ilość do przetargu przewiduje się 100 kg żyta i 80 kg przenicy od ustalonej morgi wydzierżawionego obszaru majątku, (co zostanie ewentualnie zmienione po przetargu).

Szczegółowe warunki dzierżawy można przeglądać w dnie powszednie codziennie w Sekretariacie Sądu Okręgowego II. piętro Sala Nr. 90. — między godziną 11 a 12 przed południem. —

W. Immerdauer w. r., sędzia okręgowy



Kronika Tarnowa

Jedną z chlubnych gałęzi rzemiosła na terenie Tarnowa, **to Pracownia Krawiecka Szkoły Średniej Zawodowej Żeńskiej, przeniesiona z dniem 3 września na ulicę Legionów, L. 2 III p.**

Zasługi dla tak dobrze prosperującej pracowni kładzie sumienna Kierowniczka, która po ukończeniu studiów i praktyce w kraju i zagranicą zdobyła sobie rozgłos i sławę, najzdolniejszej, dyplomowanej mistrzyni zawodu.

To też nic dziwnego, że wszelkie zamówienia, bądź to z zakresu damskiej bądź to dziecięcej konfekcji, wykonane pod dozorem Kierowniczki spotkały się z uznaniem u szerokiego ogółu pań.

Należy również dodać, że dzięki dokładności wykonywania, wszelkie robótki pochodzące z Pracowni Krawieckiej Szkoły Średniej Zawodowej Żeńskiej, były podziwiane na wystawie w ub. roku szkolnym przez społeczeństwo tarnowskie.

Pracownia, która nie tylko kształci młodzież, ale jako samodzielna i dobrze wyposażona w zalety zadawala w zupełności klientów, zasługuje na poparcie społeczeństwa.

Ze swej strony, życzymy Krawieckiej Szkole pomyślnego rozwoju.

Z Sokoła I. W dniach 2 i 3 października b. r. odbędą się na boiskach w sali Sokoła I. przy ul. Legionów 13 i na strzelnicy Bractwa Kurkowego **Dzielnicowe Zawody Kościuszkowskie** w program których wchodzą: a) Zawody gimnastyczne druhen i druhów na rów-

noważni, drążku, kółkach, poręczach i koniu. b) zawody lekkoatletyczne c) zawody w piłkę ręczną d) strzeleckie. W zawodach gimnastycznych wezmą udział najwybitniejsi gimnastycy Dzielnicy Krakowskiej jak Lewicki i Niesyto (olimpijczycy) Patriczek, Baryła, Kowalczyk, Mucha i inni, Skirlińska, Stępińska, Wojciechowska (olimpijki).

Szczegółowy program zawodów będzie podany w najbliższych numerach.

Z dniem 1 października b. r. rozpoczyna Sokół I. systematyczne ćwiczenia gimnastyczne, dla dzieci, młodzieży męskiej i żeńskiej, druhów i druhen, oraz druhów starszych. Wiadomości co do czasu ćwiczeń i opłat, można zasięgnąć codziennie w Drukarni przy ul. Wałowej 4, u p. Mroza, lub w gmachu Sokoła I. w poniedziałki, środy, piątki od godz. 19'30 do godz. 21 u naczelnika.

Nowa placówka kulturalno-artystyczna. Z inicjatywy Generalnego Dyrektora Dóbr Romana X. Sanguszki p. Mjr. Jedigaroffa, został zorganizowany chór mieszany pracowników zakładów przemysłowych Romana X. Sanguszki.

Kierownictwo chóru objął p. prof. Słoniewski znany dyrygent chórów chłopięcych na terenie Tarnowa.

Musimy podkreślić pełną inicjatywę p. Mjr Jedigaroffa, który rozwija na każdym polu swą wielce wartościową działalność. Zorganizowany ostatnio chór stanie niebawem na wysokim poziomie i będzie miłą atrakcją artystyczną Tarnowa i okolicy.

Orlęta przy Związku Ochotników. Na skutek porozumienia Zarządu Związku Ochotników Oddziału w Tarnowie i Komendy Zw. Strzeleckiego w osobie por. *Jana Nowaka* zostało utworzone przy Związku Ochotników gniazdo „Orląt" dla młodzieży szkolnej od lat 10 do 16. Związek Ochotników odstępuje na ten cel swoją świetlicę na kilka dni w tygodniu, w których zgromadzona młodzież korzystać będzie z wykładów, pogadanek, a nadto z ćwiczeń, gier i zabaw. Komendantem „Orląt" mianowany został p. *Michał Majorek*.

Powstanie tej sympatycznej placówki, w której młodzież szkolić się będzie do przyszłej pracy narodowej i obywatelskiej, spotka się niezawodnie z uznaniem sfer rodzicielskich naszego miasta.

Ze Związku Kombatantów w Tarnowie. Dzień Rezerwisty, naznaczony początkowo na 26 bm., przeniesiony został przez Zarząd Główny w Warszawie na 10 października br.

Urządzeniem tego święta zajmuje się Komitet Obywatelski, utworzony z inicjatywy Prezydium miasta i władz lokalnych Zw. Rez.

Poświęcenie sztandaru Zw. Ochotników, Oddziału w Tarnowie, odbędzie się w dniu 11 listopada br., w rocznicę niepodległości. Urządzeniem uroczystości sztandarowej zajmuje się Zarząd Związku z prezesem p. Stan. Wojciechowskim na czele, oraz Komitet Obywatelski.

Wyjaśnienie w sprawie „Groteski ratuszowej". W notatce pt. Groteska ratuszowa, zamieszczonej w poprzednim numerze naszego pisma wytknęliśmy niewłaściwość, jakiej widownią stał się tarnowski ratusz w związku z pogłoską o ustąpieniu obecnego Prezydenta Dr Brodzińskiego, którego rezygnacja została rzekomo przez Min. Spr. Wewn. przyjęta. Tak głosiło pewne pisemko, które przez przeszło rok żyło lansowaniem tej plotki.

Mimo to niektórzy uwierzyli i wbrew dobrym obyczajom parlamentarnym pertraktowali o fotel, który — jak się okazało — nie był wcale opróżnionym. Notatka nasza atoli nie była skierowana przeciw tym członkom Zarządu i Rady Miejskiej, których Klub radziecki wybrał na ewentualne opróżnić się mające stanowisko, wybór taki bowiem, acz w danym wypadku przedwczesny, żadnemu elektowi nie ubliża, zwłaszcza że żaden z nich o to nie zabiegał i kandydatury nie zgłaszał.

Nuncjusz apostolski ks. arcybiskup F. Cortesi przybył do Tarnowa w dniu 20 b. m. Dostojnego gościa powitali na dworcu przedstawiciele władz z p. p. starostą Syską, ks. biskupem Lisowskim, wiceprezydentem mgr Kołodziejem, pułk. Kowalczewskim na czele przedstawiciele sądownictwa, szkół, kolei organizacji, księża.

Plac dworcowy i ulice aż do kościoła XX. Misjonarzy wypełniła młodzież szkolna oraz niezliczone tłumy obywateli. Orkiestra kolejowa powitała wychodzącego z wagonów Nuncjusza w otoczeniu dostojników kościelnych, a w salonie dworcowym przemówili głęboko i szczerze p. wiceprez. mgr Kołodziej i p. dyr. Machalski.

W ciągu drogi do pałacu biskupiego witało społeczeństwo Gościa, burzą okrzyków, ulewą kwiatów. Po obiedzie odwiedził Nuncjusz klasztor Sercanek w Zbylitowskiej Górze, zaś wieczorem odbył się raut w pałacu biskupim. W raucie wzięli udział przedstawiciele władz, szkół, kupiectwa i duchowieństwo. We wtorek rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w Katedrze.

Po śniadaniu odwiedził Nuncjusz Kościół i dom Księży Misjonarzy, witany bardzo serdecznie, po czym udał się do klasztoru S. S. Urszulanek. Tu odbyło się bardzo uroczyste powitanie.

W południe wręczył Nuncjusz odznaczenia „Pro Ecclesia et Pontifice" Paniom: Czaplińskiej, Kopfowej, Drapelowej i Stapfównie za ofiarną katolicką pracę społeczną — charytatywną. Po obiedzie udał się Nuncjusz Apostolski przez Tuchów i Nowy Sącz do Krynicy.

Konferencja starostów. Dnia 16 bm. przed południem przybył do Tarnowa p. wojewoda dr Tymiński, który odbył konferencję ze starostami sześciu starostw, a to: z pp. Syską z Tarnowa, Pałoszkiem z Bochni, mgr Fullerem z Brzeska, Sowińskim z Dąbrowy, mgr Schlichtingem z Mielca, i Siła Nowickim z Dębicy. Przedmiotem konferencji były sprawy powiatów.

Na posiedzeniu chrześć. radnych, w dniu 14 bm., pod przew. p. prezydenta dra Brodzińskiego, w sprawie przeniesienia Zakładu Zastawniczego F. P. M. przyjęto co następuje: zamknięcie rachunkowe Zakł. Zast. za rok 1936, referowane przez p. viceprez. mgra Kołodzieja, oraz wniosek o przeniesienie Zakł. Zastawniczego F. P. M., do Zakładu Zast. przy K. K. O. Po referacie p. prezydenta na ten temat wykazaniu przyczyn i celowości tego przeniesienia, wniosek jednogłośnie przyjęto.

Trzeci — punkt preliminarza Z. Zast. na rok 1937 odpadł tym samym. Szczegóły przyczyn przeniesienia Zakładu oraz cyfry interesujące ogół, podany w artykule p. t.: „75-lecie Zakł. Zastawniczego F. P. M.

W notatce z ruchu chrześć. krawców, pominęliśmy przez pomyłkę trzech członków Zarządu: p. Jurasik sekretarz, p. Orczewski skarbnik, i p. Ołpiński zast.

Ze sportu.

Kraków — Tarnów 5:1 (3:0)

Bramki dla Krakowa zdobyli: Habowski 3 w tym jedna z karnego, Michalak i Woźniak, dla Tarnowa jedyną bramkę uzyskał Kornaus. Sędziował bardzo słabo p. Honik, krzywdząc bardzo często drużynę Tarnowa.

Drużyny wystąpiły w składach: Reprezentacja Krakowa: Jakubik (Garbarnia), Piątek (Garbarnia), Szczepaniak (Wisła), Ziszka (Cracovia), Majeran (Cracovia), Strugała (Grzegórzecki), Habowski (Wisła), Michalak (Olsza), Woźniak (Garbarnia), Sołtysiak (Wisła), Zembaczyński (Cracovia). Repr. Tarnowa: Pieńkowski (Donnersberg) (Tarnovia), Gofron (Tarnovia), Urban (Metal), (Ogarek, Mościce), Ziaja (Metal), Anioł (Mościce), Kapustka (Tarnovia), Wychodil II (Tarnovia), Smołka (Metal), Kornaus (Mościce), Krawczyk (Tarnovia), (Kozub, Mościce), Jachimek (Tarnovia), Lach (Metal).

Repr. Tarnowa osłabiona brakiem Mroza, który w tym dniu bronił barw Krakowa w meczu o puhar p. Prezydenta R. P. w Wilnie oraz bez Klimka.

Do przerwy obie drużyny przeprowadzają kilka efektownych ataków, z czego wiecej szczęśliwą okazała się drużyna Krakowa, w którym to czasie atak krakowski aż trzykrotnie ulokował piłkę w siatce tarnowian. W repr. Tarnowa jedynie Krawczyk, okazał się pełnowartościowym graczem, jednak pozostawiony sam sobie nie mógł nic zdziałać. Gra tego napastnika żywo przypomina nam grę stałego repr. Polski Wilimowskiego bohatera ostatniego spotkania z Danią. Pozatym na wysokości zadania stanęli jeszcze z Tarnowa Anioł i Gofron.

Po przerwie drużyna Tarnowa wystąpiła bez Krawczyka, Jachimka i Pieńkowskiego, którym to graczom odnowiły się kontuzje po znanej masakrze w Chrzanowie.

W tym to okresie stroną przeważającą są tarnowianie jednak na wskutek beznadziejnej gry ataku tarnowskiego goście wychodzą nietylko z obronną ręką lecz nawet zdołali uzyskać dalsze dwie bramki. Nadmienić należy, że nawet rzut karny podyktowany za rękę obrońcy krakowskiego został niewykorzystany przez Smołkę. Reprezentacja Krakowa przewyższała drużynę Tarnowa pod każdym względem a graczy tej miary co Habowski i Zembaczyński, widzimy w Tarnowie raz na parę lat.

Zaznaczyć należy, że przed zawodami prezes tarnowskiego Podokręgu dr Rozwadowski wręczył drużynie Krakowa proporczyk m. Tarnowa.

OGŁOSZENIA: Strona 300 zł, 1/2 strony 150 zł, 1/4 strony 75 zł, 1/8 strony 25 zł, 1/32 strony 15 zł. Przed tekstem 100% drożej, w tekście 50% drożej. Drobne za słowo 30 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za słowo.

Redaktor odpowiedzialny Józef Grzybek. — Wydawca: Komitet Wydawniczy. — Drukiem Zygmunta Jelenia w Tarnowie — właściciel Władysław Mróz